

Wyrok z dnia 7 marca 2001 r.

I PKN 283/00

Oddalenie powództwa w pozostałej części oznacza rozstrzygnięcie co do wszystkich zgłoszonych roszczeń, a nierozważenie ich w uzasadnieniu należy ocenić jako nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 378 § 2 KPC.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2001 r. sprawy z powództwa Marka R. przeciwko Waldemarowi F. i Michałowi F. o przywrócenie do pracy i zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy z dnia 4 listopada 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt I (odrzućenie apelacji powoda) w zakresie dotyczącym żądań o zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, ekwiwalentu za odzież roboczą i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w pkt IV (oddalenie apelacji powoda w pozostałej części), a także uchylił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Bydgoszczy z dnia 9 kwietnia 1999 r. [...] w pkt 3 (oddalenie powództwa w pozostałej części) i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego;

o d r z u c i ł kasację w części dotyczącej roszczenia związanego z wydaniem świadectwa pracy;

o d d a l i ł kasację w pozostałym zakresie.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 1999 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bydgoszczy zasądził solidarnie od pozwanych Waldemara F. i Michała F. - właścicieli Zakładu Poligraficznego „F. i Spółka” w Bydgoszczy na rzecz powoda Marka R.: 1) kwotę 3.567 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pracę (prowizji) z ustawowymi odsetkami

od 17 lutego 1998 r. oraz 2) kwotę 630 zł tytułem odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie. Ponadto Sąd Rejonowy oddalił powództwo w pozostałej części (jak stwierdził o przywrócenie powoda do pracy oraz zasądzenie dalszych kwot z tytułu prowizji), a także nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.236 zł tytułem kosztów sporządzonej w sprawie opinii biegłego. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód zatrudniony został w Zakładzie pozwanych od dnia 1 lutego 1997 r., początkowo jako specjalista do spraw handlowych, a następnie od dnia 1 grudnia 1997 r. jako dyrektor do spraw handlowych. Zgodnie z pisemną umową o pracę z dnia 1 lutego 1997 r. wynagrodzenie powoda ustalono na kwotę 600 zł. W umowie przewidziano także wypłatę nagrody uznaniowej. Na stanowisku dyrektora do spraw handlowych wynagrodzenie powoda ustalono na kwotę 630 zł. Podstawowym obowiązkiem powoda było pozyskiwanie partnerów do współpracy z firmą pozwanych. Zgodnie z obowiązującą strony ustną umową w przypadku, gdy w odpowiedzi na ofertę powoda kontrahent nawiązywał współpracę z firmą pozwanych, powód miał otrzymywać 5% prowizji od transakcji. W okresie zatrudnienia w Zakładzie pozwanych powód otrzymywał tę 5% prowizję od transakcji zawartych z niektórymi kontrahentami. Początkowo prowizja nie była „oficjalnie” składnikiem wynagrodzenia za pracę i była obliczana na podstawie notatek stron przez główną księgową na polecenie pozwanego Michała F. Wypłata prowizji miała się odbywać za pośrednictwem firmy założonej przez żonę powoda. Główna księgową uznała jednak, iż tego rodzaju rozliczenie byłoby nieprawidłowe. W związku z czym wypłacana powodowi prowizja została ujęta w grudniu 1997 r. na liście płac. Dnia 1 grudnia 1997 r. strony ustaliły na piśmie zasady wypłaty prowizji jako „oficjalnego” składnika wynagrodzenia za pracę. W ocenie Sądu pierwszej instancji postępowanie dowodowe dało podstawy do stwierdzenia, iż pisemna umowa była skonkretyzowaniem zasad ustalonych przez strony w zakresie wypłaty prowizji, a obowiązujących od chwili zawarcia umowy o pracę. Powyższe zasady nie dawały podstaw do wyłączenia z wypłaty prowizji niektórych transakcji „pozyskanych” przez powoda, w szczególności dotyczących firmy „A.-T.”. Pozwani nie przedstawili przy tym przekonujących argumentów dla wykazania dlaczego powodowi nie została wypłacona prowizja od transakcji z tą firmą, z którą współpraca została nawiązana z inicjatywy powoda w czerwcu 1997 r. Sąd pierwszej instancji uznał, iż powód powinien otrzymać prowizję w wysokości 5% wynagrodzenia od transakcji zawartych z firmą „A.-T.” i „K.”

w pełnej wysokości, według zasad ustalonych przez strony w okresie zatrudnienia powoda, a skonkretyzowanych w art. 2 pkt 1 załącznika do umowy o pracę z dnia 1 lutego 1997 r. Wysokość należnej powodowi prowizji ustalona została na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny księgowości. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód mógł otrzymywać prowizję jako składnik wynagrodzenia za pracę wyłącznie w okresie zatrudnienia, bowiem obowiązujące przepisy nie przewidują wypłaty wynagrodzenia w okresie po rozwiązaniu umowy o pracę. Dlatego Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę prowizji za okres po 6 lutego 1998 r.

W zakresie żądania przywrócenia do pracy Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwani podjęli decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia w dniu 6 lutego 1998 r., wskazując jako jej przyczyny działanie na szkodę pracodawcy poprzez próbę nawiązania współpracy z firmami konkurencyjnymi, przedstawianie się w rozmowach telefonicznych nazwiskiem pracodawcy, arogancki stosunek do współpracowników firmy oraz krytykę decyzji pracodawcy i przedstawianie firmy w niekorzystnym świetle w oczach klienta. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pierwszy i drugi z powyższych zarzutów nie były uzasadnione. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, iż w październiku 1997 r. powód uczestniczył jako przedstawiciel pozwanej firmy w Targach „P.-A.” w P., na których prowadził rozmowy z przedstawicielem włoskiej firmy „E.I.G.” Spółka z o.o. na temat współpracy firm, które reprezentowali. Była wtedy rozważana możliwość utworzenia spółki z kapitałem zagranicznym „F.-E.”. Wysłane przez powoda w dniu 13 listopada 1997 r. pismo do tej włoskiej firmy nie wskazywało jednoznacznie, iż powód zamierza prowadzić działalność konkurencyjną wobec swoich pracodawców. W piśmie tym powód wspominał bowiem o współpracy pomiędzy firmą „E.”, a pozwanym Waldemarem F. Odnośnie do drugiego zarzutu (posługiwanie się nazwiskiem pozwanych w rozmowach telefonicznych), Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wprawdzie nie można wykluczyć sporadycznego posługiwania się przez powoda nazwiskiem pozwanych, to jednak jego intencją nie było podszywanie się pod właścicieli zatrudniającej go firmy. Żaden z przesłuchanych świadków nie potwierdził, aby powód krytykował decyzje swych pracodawców. Wystąpiły natomiast fakty krytykowania przez powoda pozwanej firmy. Miały także miejsce przypadki aroganckiego zachowania się powoda wobec współpracowników i pracowników zatrudnionych przez pozwanych, w szczególności wobec sekretarki. Sąd Rejonowy uznał, iż spośród zarzutów wskazanych jako przyczyny rozwiązania umowy o pracę, potwierdzone zostały fakty aroganckiego stosunku do współpracow-

ników oraz przedstawianie pozwanej firmy w niekorzystnym świetle w oczach klientów. Zdaniem Sądu pierwszej instancji należy mieć jednak na uwadze, że konflikty pomiędzy współpracownikami często są nieuniknione. Sąd Rejonowy uznał, że nie można ocenić jako ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych krytyki pod adresem zatrudniającej firmy. Zachowanie takie można wprawdzie ocenić jako nielojalne, ale brak podstaw do stwierdzenia, że jakakolwiek krytyka pracodawcy „wywołuje skutek w postaci rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym”. Sąd Rejonowy uznał, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym było nieuzasadnione, ponieważ jego zachowanie nie miało znamion ciężkiego naruszenia obowiązków. Dlatego zasądził na rzecz powoda odszkodowanie na podstawie art. 56 KP w związku z art. 58 KP. Równocześnie Sąd uznał, iż z uwagi na przedstawione sytuacje konfliktowe, niewłaściwie układającą się współpracę powoda z pracownikami i współpracownikami firmy, a także z uwagi na treść pisma z dnia 3 października 1998 r., w którym powód poddaje krytyce sposób prowadzenia firmy przez pracodawców, nie byłoby celowe przywrócenie powoda do pracy i w tym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 21 października 1999 r. [...] odrzucił apelację powoda w zakresie żądań o zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, ekwiwalentu za odzież roboczą, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, odszkodowania za niewydanie w terminie świadectwa pracy i kosztów procesu za pierwszą instancję oraz ustalenia daty rozwiązania umowy o pracę; zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że: 1) odsetki ustawowe od zasądzonej w punkcie 1 kwoty 3.567 zł zasądził od dnia 9 lutego 1998 r.; 2) podwyższył zasądzoną w punkcie 2 kwotę odszkodowania do 1.832 zł; uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego (pkt 3 wyroku) i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania, oraz oddalił apelację powoda w pozostałej części. Sąd drugiej instancji uznał, że co do roszczeń, o które powód rozszerzył powództwo w postępowaniu apelacyjnym, jak również co do roszczeń zgłoszonych przed Sądem pierwszej instancji, o których Sąd ten nie orzekł w zaskarżonym wyroku, apelacja powoda podlegała odrzuceniu. Przepis art. 383 KPC wprowadza bowiem zakaz rozszerzenia powództwa w postępowaniu apelacyjnym. Roszczenie powoda o zapłatę 13.008 zł odszkodowania za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy oraz o ustalenie daty rozwiązania umowy o pracę, z którymi powód wystąpił po raz pierwszy w

postępowaniu apelacyjnym nie mogły być więc merytorycznie rozpoznane. Sąd Okręgowy stwierdził, że o roszczeniach o zapłatę ekwiwalentu za urlop, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalent za odzież roboczą i zwrot kosztów procesu za pierwszą instancję mógłby orzec, gdyby zaskarżony wyrok zawierał co do nich rozstrzygnięcie. Treść zaskarżonego wyroku oraz jego uzasadnienie wskazuje jednak, iż Sąd pierwszej instancji nie orzekł o tych żądaniach, mimo iż powód zgłaszał je w toku postępowania (Sąd drugiej instancji powołał się na pisma z kart 9, 86, 91, 124 i 154). Apelacja w tej części podlegała zatem na podstawie art. 373 KPC w związku z art. 372 KPC odrzuceniu jako wniesiona od nieistniejącego orzeczenia.

Za uzasadniony uznał Sąd drugiej instancji zarzut apelacji co do tego, iż odsetki od kwoty 3 567 zł wynagrodzenia prowizyjnego powinny zostać zasądzone od dnia rozwiązania przez stronę pozwaną umowy o pracę, to jest od dnia 8 lutego 1998 r. Skoro kwota ta dotyczyła transakcji handlowych zawartych i zrealizowanych od 1 lutego 1997 r. do 6 lutego 1998 r., od których powodowi przysługiwała prowizja, to terminem wymagalności roszczeń powoda z tego tytułu był ostatni dzień jego zatrudnienia. Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 KPC oraz art. 481 i 455 KC w związku z art. 300 KP Sąd drugiej instancji orzekł reformatoryjnie co do tego roszczenia odsetkowego. Apelację w części dotyczącej dalej idącego żądania odsetkowego (co do odsetek od dnia 1 lutego 1998 r.) Sąd drugiej instancji oddalił wobec nieudowodnienia przez powoda, aby termin wymagalności wynagrodzenia prowizyjnego zbiegał się z terminem zapłaty wynagrodzenia zasadniczego. Wypłata wynagrodzenia prowizyjnego uzależniona była między innymi od zapłaty umówionej ceny usługi przez kontrahenta strony pozwanej i już z tych względów wymagalność tego świadczenia nie odpowiadała wymagalności wynagrodzenia zasadniczego. W ocenie Sądu drugiej instancji apelacja powoda podlegała nadto uwzględnieniu poprzez podwyższenie wysokości zasądzanego odszkodowania do kwoty 1.832 zł. Powód miał bowiem częściowo rację, twierdząc iż wysokość tego odszkodowania powinna być wyższa od zasądzonej kwoty 630 zł. Podstawą materialnoprawną rozstrzygnięcia o tym odszkodowaniu był art. 56 § 1 KP w związku z art. 58 KP. Wysokość tego świadczenia określają przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności

przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 62, poz. 289 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczególnych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 2, poz. 14). Przy obliczeniu wysokości należnego powodowi odszkodowania powinno zostać uwzględnione wynagrodzenie prowizyjne, które było świadczeniem otrzymywanym na podstawie postanowień łączącej strony umowy o pracę. W myśl bowiem § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w przypadku znacznego wahania wysokości składników wynagrodzenia (o którym mowa w ust. 1 tego paragrafu) składniki te mogą być uwzględnione przy ustalaniu wynagrodzenia urlopowego w łącznej wysokości wypłaconej pracownikowi w okresie nie przekraczającym 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu. Strona pozwana w toku postępowania apelacyjnego sporządziła prawidłowe wyliczenie należnego powodowi odszkodowania. Za uzasadnioną Sąd Okręgowy uznał ponadto apelację w części zaskarżającej oddalenie powództwa o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego ponad zasądzoną kwotę 3.557 zł. W tym zakresie Sąd drugiej instancji uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Od tego wyroku zostały w terminie ustawowym wniesione w imieniu powoda przez różnych pełnomocników dwie kasacje. W pierwszej z nich powód zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w pkt I, II ppkt 2 i IV i zarzucił: I. uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy, polegające na: 1. ustaleniu stanu faktycznego bez przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda i uniemożliwianie mu wypowiedzenia się w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do „wypaczenia” stanu faktycznego, oraz do obrazy „przepisów art. 3 KPC (zasada prawdy obiektywnej)”, 2. naruszeniu zasady równości stron w procesie, 3. naruszeniu art. 373 KPC przez przyjęcie, iż rozszerzenie powództwa w postępowaniu apelacyjnym jest niedopuszczalne; II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału w sprawie, polegającą na: 1. ustaleniu stanu faktycznego bez umożliwienia powodowi wypowiedzenia się w sprawie, co spowodowało „wypaczenie” stanu faktycznego, naruszenie zasady prawdy obiektywnej oraz zasady równości stron w procesie, 2. odrzuceniu apelacji powoda w zakresie odszkodowania za niewydanie w terminie świadectwa pracy, podczas gdy powód występował o odszkodowanie za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy, 3. odrzuceniu roszczenia powoda o odszkodowanie za

niewydanie przez zakład pracy świadectwa pracy w terminie, podczas kiedy powód domagał się odszkodowania za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy, 4. przyjęciu jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r., gdyż u powoda zachodzą znaczne wahania wysokości składników wynagrodzenia, podczas gdy art. 172 KP przewiduje możliwość obliczenia zmiennych składników na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy; III 1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 5, oraz art. 58 § 1 i 2 KC, art. 52 KP (ręcznie dopisano także art. 56 w związku z art. 58 KP), art. 99 § 1 KP, art. 172 KP, § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r., 2. prawa procesowego: art. 299, art. 3, art. 373, art. 97 § 1 i 2, art. 383 KPC (ręcznie dopisano jeszcze art. 233 § 1, 385 oraz 98 § 1 KPC). Wnioski zawarte w tej kasacji zmierzają do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie do zmiany zaskarżonego wyroku oraz zasądzenia na rzecz powoda kwoty 11.914 zł z ustawowymi odsetkami, tj: 1.101 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy; 200 zł tytułem ekwiwalentu za odzież roboczą; 4.389 zł tytułem odszkodowania za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy oraz 5.732 zł za 843 godziny nadliczbowe. W uzasadnieniu tej kasacji wywiedziono w szczególności, że do obliczenia należnego powodowi odszkodowania powinna być uwzględniona średnia jego wynagrodzenia z trzech miesięcy, która wynosi 2.324,37 zł.

W drugiej kasacji powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej podwyższenia zasądzonej w punkcie 2 kwoty odszkodowania do 1.832 zł oraz oddalenia powództwa o zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalentu za odzież roboczą i zwrotu kosztów procesu. W tej kasacji powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 KPC przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie wyliczenia odszkodowania przez pozwanego oraz naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 385 KPC i art. 373 KPC, art. 56 § 1 KP w związku z art. 58 KP, art. 297 KP i art. 98 § 1 KPC. W uzasadnieniu tej kasacji powód w szczególności podniósł, że Sąd drugiej instancji odmówił „wiarygodności twierdzeniom powoda odnośnie zasądzenia kwoty 8.662 zł wynikającej z błędnego wyliczenia odszkodowania”. Ponadto powód w postępowaniu w pierwszej instancji zgłaszał żądania o zapłatę ekwiwalentu za urlop, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalentu za odzież roboczą i zwrotu kosztów procesu. Żądania te nie zostały przez

Sąd Rejonowy uwzględnione, gdyż Sąd ten w pozostałej części oddalił powództwo. Należy więc uznać, iż roszczenia te były przedmiotem negatywnego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W tym zakresie Sąd drugiej instancji niewłaściwie zastosował art. 385 oraz art. 373 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W imieniu powoda zostały w terminie wniesione dwie kasacje. Powstaje więc problem czy jest to dopuszczalne. W postanowieniu z dnia 14 grudnia 1999 r., II CZ 139/99 (OSP 2001 r. z. 2, poz. 25 z glosą W. Broniewicza) Sąd Najwyższy uznał, że nie jest dopuszczalne wniesienie w imieniu strony drugiej kasacji, jeżeli została już wniesiona kasacja przez samą stronę. Należy jednak uznać, że w rozstrzygnięciu tym chodziło o inną sytuację procesową niż w niniejszej sprawie. W tamtej sprawie druga kasacja została bowiem wniesiona po terminie i już z tego powodu była niedopuszczalna (pierwsza z kasacji była niedopuszczalna ze względu na niezachowanie przymusu radcowsko-adwokackiego). W niniejszej sprawie natomiast obie kasacje zostały złożone w terminie z zachowaniem przymusu radcowsko-adwokackiego. Z tych względów były one więc dopuszczalne. Należy przyjąć, że w takiej sytuacji mamy do czynienia w istocie z jedną kasacją złożoną przez stronę w dwóch pismach lub z uzupełnieniem kasacji (także w zakresie wskazanych podstaw) wniesionej jako pierwsza, co jest w terminie do jej złożenia dopuszczalne (por. postanowienie z dnia 15 maja 1997 r., I PKN 149/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 7, poz. 214; postanowienie z dnia 8 stycznia 1997 r., II CKN 297/97, OSNC 1998 z. 7-8 poz. 123; wyrok z dnia 13 stycznia 1998 r., II CKN 517/97, OSNC 1998 r. z. 7-8, poz. 127; OSP 1999 r. z. 1, poz. 3 z glosą M. Kępińskiego; postanowienie z dnia 5 lutego 1998 r., I PZ 74/97, OSNAPiUS 1999 r. nr 4, poz. 134). Należy więc rozważyć wszystkie wskazane przez powoda podstawy kasacji. Powoduje to określone trudności, gdyż wskazano bardzo wiele przepisów i to w sposób chaotyczny, często w istocie bez uzasadnienia. Stwierdzić też należy, że niektóre zarzuty kasacji nie zostały sformułowane jako naruszenie konkretnych przepisów prawa, lecz jako naruszenie pewnych zasad formułowanych przez powoda. W zakresie, w którym w kasacji nie powołano jako naruszonych żadnych konkretnych przepisów lub wskazane naruszenia przepisów nie zostały uzasadnione, kasacja nie podlegała merytorycznemu rozpoznaniu.

Kasacja powoda okazała się jednak w części niedopuszczalna z innych względów. Zgodnie bowiem z art. 393 pkt 6 KPC kasacja nie przysługuje w sprawach dotyczących świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych. Bez względu więc na rodzaj zgłoszonego przez powoda roszczenia w tym zakresie i prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, kasacja była w tej części niedopuszczalna i podlegała odrzuceniu na podstawie art. 393⁸ § 1 KPC, a dotyczące tego rozstrzygnięcia zarzuty nie podlegały merytorycznemu rozważeniu.

Kasacja jest zasadna w zakresie dotyczącym roszczeń o zapłatę ekwiwalentu za urlop, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalentu za odzież roboczą, gdyż zasadny w tej części jest zarzut naruszenia art. 373 KPC. Roszczenia te powód zgłosił w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a wyrok tego Sądu zawiera rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w pozostałej części. Zawiera więc rozstrzygnięcie o wszystkich zgłoszonych przez powoda roszczeniach, choćby Sąd nie ustosunkował się do nich merytorycznie w uzasadnieniu. W takiej sytuacji zachodzi wręcz brak rozpoznania istoty sprawy zobowiązujący sąd drugiej instancji do uchylenia zaskarżonego orzeczenia zgodnie z art. 378 § 2 KPC. W tym zakresie kasacja podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

Sąd drugiej instancji zasadnie natomiast stwierdził, że w postępowaniu apelacyjnym, poza przypadkami wskazanymi w art. 383 KPC, nie jest dopuszczalne rozszerzenie (zmiana) powództwa. Dotyczy to zgłoszonego przez powoda w tym postępowaniu roszczenia o ustalenie daty rozwiązania umowy o pracę. Sąd drugiej instancji powinien wprawdzie pozostawić takie roszczenie bez rozpoznania (nie uwzględniać dokonanego nieskutecznie przekształcenia powództwa), a nie odrzucać w tym zakresie apelacji, ale nie zmienia to sytuacji procesowej powoda i w tym zakresie należy uznać zarzuty kasacji za niezasadne. Sąd drugiej instancji także prawidłowo odrzucił apelację (zawarte w niej zażalenie) w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w pierwszej instancji pomiędzy stronami. Wyrok Sądu pierwszej instancji zawiera bowiem rozstrzygnięcie o kosztach należnych Skarbowi Państwa, ale w ogóle nie rozstrzyga o kosztach między stronami (nie dotyczy ich oddalenie powództwa). W tym zakresie zaskarżenia apelacja była więc skierowana przeciwko niestniejącemu orzeczeniu, a więc słusznie została odrzucona na podstawie art. 373 KPC. W tych częściach kasacja nie powoływała się więc na usprawiedliwione podstawy i podlegała oddaleniu z mocy art. 393¹² KPC.

Kasacja jest zasadna w zakresie rozstrzygnięcia o odszkodowaniu za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, zarówno ze względu na zarzut procesowy dotyczący dokonania ustaleń faktycznych w tym zakresie (art. 233 § 1 KPC), jak i zarzut zastosowania § 8 ust. 2 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. Jako podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w tym przedmiocie Sąd drugiej instancji przyjął ustalenie, że występowały znaczne wahania składników wynagrodzenia powoda. Oparł się na wyliczeniu przedstawionym przez stronę pozwaną, ale go nie zweryfikował oraz nie ustosunkował się do zarzutów powoda. Ustalenie to zostało więc dokonane bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, a więc narusza art. 233 § 1 KPC w związku z art. 382 KPC. Nadto Sąd drugiej instancji nie dostrzegł, że § 8 ust. 2 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. dotyczy ustalania wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy. Tymczasem zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 29 maja 1996 r. do wyliczenia odszkodowania przysługującego pracownikowi na podstawie art. 56 KP w związku z art. 58 KP należy stosować zasady obowiązujące przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop. Zgodnie więc z § 14 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. w pierwszej kolejności należy stosować przepisy § 15-19 tego rozporządzenia, które regulują odmiennie od § 8 ust. 2 zasady uwzględniania zmiennych składników wynagrodzenia. W każdym razie Sąd drugiej instancji w żaden sposób nie dokonał analizy stosunku § 15-19 tego rozporządzenia do regulacji jego § 8 ust. 2. W tym zakresie kasacja podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

Kasacja formalnie zaskarża wyrok Sądu drugiej instancji także w pkt II ppkt 2. Należy jednak zważyć, że w tej części wyrok zasądza na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 1.832 zł (podwyższa kwotę zasądzoną z tego tytułu przez Sąd pierwszej instancji). Wzruszenie zaskarżonego wyroku w tej części oznaczałoby więc rozstrzygnięcie na niekorzyść powoda, co jest niemożliwe (art. 384 KPC w związku z art. 393¹⁹ KPC). W zakresie, w którym kasacja okazała się zasadna, zaskarżony wyrok podlegał więc uchyleniu w części dotyczącej odrzucenia apelacji powoda (pkt I) lub jej oddalenia (pkt IV). Ponieważ sprawa już została częściowo przekazana Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zasadne było także uchylenie w tym zakresie wyroku tego Sądu (oddalenie powództwa w pozostałym zakresie - pkt 3).

Z tych względów na podstawie wskazanych przepisów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

